

Sygn. akt IV Pa 10/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Żywicka (spr.)

Sędziowie: SO Grażyna Borzestowska

SR del. do SO Sebastian Wojewódka

Protokolant : st. sekr. sądowy Łukasz Szramke

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016r. w Elblągu

na rozprawie sprawy z powództwa A. B.

przeciwko Klubowi Sportowemu (...) T. w T.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia **4 grudnia 2015r.**, sygn. akt **IV P 43/14**

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Grażyna Borzestowska	SSO Renata Żywicka	SSR del. do SO Sebastian Wojewódka
--------------------------	--------------------	------------------------------------

Sygn. akt IV Pa 10/16

UZASADNIENIE

Powód Pan A. B. w dniu 17 lutego 2014 roku wniósł do tut. Sądu Rejonowego pozew przeciwko pozwanemu Klubowi Sportowemu (...) T. z siedzibą w T. o zapłatę kwoty 49 741,77 zł tytułem:

- wynagrodzenia za pracę za wrzesień 2013r. – kwoty 9 951,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;

- wynagrodzenia za pracę za październik - kwoty 9 51,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;
- premii za wygrane mecze – kwoty 231,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;
- zryczałtowanej kwoty dojazdów za wrzesień 2013r. – 1 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;
- premii za awans zespołu pozwanego do III ligi – 28 607,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2013 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż u pozwanego zatrudniony był na podstawie umowy o pracę na stanowisku trenera od 1 stycznia 2013 roku do 18 grudnia 2013 roku, w okresie od 1 stycznia 2013 roku do 30 czerwca 2013 roku otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 4 500 zł netto miesięcznie, dodatkowo strony uzgodniły, że powodowi będzie przysługiwał zwrot kosztów dojazdu w wysokości 30 zł za jeden przejazd na mecz lub trening do T. z E. i z powrotem oraz zasady wypłaty premii za awans zespołu pozwanego do III L., jak również podwyższenie – po awansie zespołu do III ligi - wynagrodzenia powoda do kwoty 7 000 zł netto. Jak wskazał dalej powód, w związku z awansem trenowanego przez niego zespołu piłkarskiego jego wynagrodzenie od lipca 2013 roku uległo wzrostowi do kwoty 7 000 zł netto miesięcznie. Powód podał, iż od sierpnia 2013 roku nie otrzymał zwrotu kosztów dojazdu na mecze i treningi do T. oraz premii za wygrane mecze, od września 2015 roku do końca zatrudnienia powód nie otrzymał wynagrodzenia za pracę za ten okres.

W dniu 20 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Elblągu wydał wyrok zaoczny, którym uwzględnił powództwo w całości, nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu. Wyrokowi jako zaocznemu nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Elblągu z 25 sierpnia 2014r. zawieszono rygor natychmiastowej wykonalności z uwagi na wydanie wyroku zaocznego z naruszeniem przepisów prawa. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Elblągu z 31 grudnia 2014r. oddalono zażalenie powoda na postanowienie z 25 sierpnia 2014r.

Od powyższego wyroku pozwany skutecznie wniósł sprzeciw, wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa jako bezpodstawnego. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda, aby strony miała obowiązywać jakakolwiek inna umowa aniżeli umowa o pracę zawarta na piśmie we wrześniu 2013r. za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1 800 zł brutto miesięcznie na stanowisku trener - konserwator, wskazując, iż nie mógł się zobowiązać do innego wynagrodzenia albowiem nie było go stać na takowe, z czego powód zdawał sobie sprawę. Zaprzeczył także, aby powód otrzymywał od pozwanego (...) wynagrodzenie zasadnicze, zwrot kosztów dojazdu w kwotach podanych w pozwie, nadto, że umówił się z pozwanym na premię za awans zespołu do III ligi. Pozwany podał także, że posiada informację o tym, że były Prezes (...) R. N. (1) sam z własnej inicjatywy, jako osoba prywatna sponsorował zarówno zawodników jak i trenera – powoda. Pozwany podniósł, że dowiedział się o tym dopiero po tym, jak powód wezwał go do zapłaty, wcześniej nie miał wiedzy o ustaleniach dokonanych pomiędzy powodem a Panem R. N. (1), jako pracodawca nie brał udziału w realizacji ewentualnego porozumienia zawartego pomiędzy powodem a Panem R. N. (1).

Sąd (...) w E. wyrokiem z dnia 04.12.2015r. w sprawie sygn. akt IV P 34/14 oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu .

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

Powód pan A. B. posiadał status osoby bezrobotnej - był zarejestrowany jako bezrobotny w Powiatowym Urzędzie Pracy w E. od dnia 21 marca 2012 roku do dnia 22 września 2013 roku bez prawa do zasiłku. Powód był osobą niepełnosprawną. Posiadał orzeczenie Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 11

października 2012 roku, znak: (...), o lekkim stopniu niepełnosprawności z powodu przyczyny niepełnosprawności 05- R na czas określony - do dnia 31 października 2014 roku.

W grudniu 2012r. powód spotkał się z panem R. N. (1) - ówczesnym prezesem pozwanego Klubu Sportowego (...) T., podczas spotkania ww. ustalili zasady prowadzenia przez powoda jako trenera zespołu piłkarskiego. W dniu 23 grudnia 2013 roku na posesji ww. Prezesa zorganizowana została „wigilia” dla zawodników i członków zarządu pozwanego (...), podczas której Prezes pozwanego przedstawił powoda zawodnikom oraz członkom zarządu pozwanego jako nowego trenera Klubu (...). Powód trenował zespół piłkarski „ Klubu Sportowego (...) T., za do pieniądze wypłacał powodowi pan R. N. (1) ze swoich własnych środków w taki sposób, że przekazywał je gotówką w nieopisanych kopertach przez członka zarządu pana H. W. (1). W taki sam sposób otrzymywali pieniądze piłkarza (...). Członkowie zarządu pozwanego Pan R. N. (1) oraz Pan J. B. (1) w dniu 28 czerwca 2013 roku w imieniu Stowarzyszenia (...) w T. zawarli ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez Starostę (...) S. J. umowę o nr. (...) w sprawie refundacji kosztów wyposażenia stanowisk pracy osób niepełnosprawnych ze środków (...), na mocy której, Starosta (...) dofinansował koszty poniesione przez pracodawcę – pozwanego na wyposażenie refundowanego stanowiska pracy dla jednej skierowanej osoby niepełnosprawnej w kwocie 35 000 zł z przeznaczeniem na utworzenie stanowiska pracy „trener-konserwator”. W dniu 19 września 2013 roku członek zarządu pozwanego (...) wystąpił do Powiatowego Urzędu Pracy w E. z wnioskiem o przyznanie refundacji kosztów wyposażenia stanowiska pracy dla osoby niepełnosprawnej – powoda, który legitymował lekkim stopniem niepełnosprawności z powodu przyczyny niepełnosprawności 05-R.

Strony podpisały w dniu 23 września 2013 roku umowę o pracę na czas określony do dnia 22 września 2016 roku na stanowisku „trener – konserwator” za wynagrodzeniem miesięcznym 1 800 zł brutto. W związku z podjęciem pracy w ramach środków (...) powód wyłączony został ewidencji osób bezrobotnych Powiatowego Urzędu Pracy w E. z dniem 23 września 2013 roku. W dniu 23 września 2013r. powód podpisał również osobiście włączoną następnie do jego akt osobowych prowadzonych przez pozwanego kartę szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, nadto szczegółowy wykaz dot. tematyki przeprowadzonego instruktażu stanowiskowego, oświadczenie o zapoznaniu się z instrukcjami stanowiskowymi, środkami ochrony indywidualnej, oceną ryzyka zawodowego, regulaminem pracy oraz zakresem czynności pracownika, zgodnie z którym do obowiązków powoda na zajmowanym stanowisku należało trenowanie zespołu seniorów, prowadzenie dokumentacji szkolenia oraz konserwacja płyty boiska i powierzonego sprzętu, a bezpośrednim przełożonym powoda był pan Z. R.. Powód przedłożył pozwanemu pracodawcy zaświadczenie lekarskie z 8 października 2013r. o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy u pozwanego na stanowisku „trener – konserwator”.

W okresie od 28 listopada 2013r. do 18 grudnia 2013r. powód był czasowo niezdolny do pracy z powodu choroby. Pismem z 16 grudnia 2013 roku powód wniósł o rozwiązanie umowy o pracę zawartej w dniu 23 września 2013 roku za porozumieniem stron z dniem 18 grudnia 2013 roku, uzasadniającą prośbę znalezieniem miejsca pracy w miejscu zamieszkania. Pozwany wyraził na powyższe zgodę. Umowa o pracę została rozwiązana z 18 grudnia 2013r. Powód odebrał od pozwanego świadectwo pracy, w którym jako okres jego zatrudnienia wskazano 23 września 2013r. – 18 grudnia 2013r., pełny wymiar czasu pracy, stanowisko pracy: trener konserwator, sposób rozwiązania – porozumienie stron.

Pismem z 3 grudnia 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 52 200 zł tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę, premii za wygrane mecze oraz zwrotu kosztów dojazdu za okres od 23 września 2013r. do 30 listopada 2013r. W odpowiedzi na wezwanie pozwany pismem z 10 grudnia 2013r. odmówił zapłaty, informując powoda, że nie posiada żadnych zobowiązań wobec niego, powód zatrudniony był na podstawie umowy o pracę na czas określony z 23 września 2013r., wynagrodzenie należne powodowi zgodnie z tą umową za wrzesień i październik zostało wypłacone powodowi do rąk własnych, a za listopad – przekazem pocztowym z uwagi na przebywanie przez powoda na zwolnieniu lekarskim.

Prezes zarządu pozwanego Pan R. N. (1) w dniu 23 grudnia 2013r. złożył oświadczenie na piśmie, w który stwierdził, że potwierdza swoje zobowiązania finansowe wobec powoda w wysokości 42 300 zł, w tym stypendium trenera 15 000 zł za 3 miesiące, za dojazdy na zajęcia w (...) – 4 800 zł, premie meczowe 2 500 zł oraz inne – premię za awans do trzeciej

ligi – 20 000 zł. Następnie w dniu 22 maja 2014r. przebywając w szpitalu w związku z leczeniem dot. zdiagnozowanego wcześniej u niego raka płuca, prezes zarządu pozwanego podpisał pisemne oświadczenie, że w związku z roszczeniami powoda objętymi przedmiotowym powództwem, informuje że pozwana w żaden sposób nie jest zobowiązana do ich zapłaty, (...) zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia w wysokości 1 800 zł brutto zgodnie z umową o pracę, odrębne wypłaty z tytułu nagród, premii były uzależnione od wyników i decyzje w tej kwestii podejmował osobiście bez wiedzy pozostałych członków zarządu, także dodatkowe wypłaty były wypłacane z własnych środków, nie – środków (...), powód miał pełną świadomość o zasadach wypłat, kwestia ta była z nim uzgadniana. Prezes zarządu pozwanego zmarł w dniu 8 sierpnia 2014r.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód domagał się od pozwanego Klubu Sportowego (...) T. z siedzibą w T. zapłaty wynagrodzenia za pracę oraz innych należności ze stosunku pracy, wskazując przy tym, że strony od stycznia do grudnia 2013 roku łączył stosunek pracy.

Zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 232 k.p.c. ciężar dowodu – wykazania okoliczności faktycznych stanowiących podstawę pozwu – związane stron stosunkiem pracy o treści określonej pozwem- spoczywał na powodzie. W ocenie Sądu I instancji powód temu obowiązkowi nie sprostał. Nie wykazał, aby strony łączył stosunek pracy, jak twierdził w pozwie. Elementy konstytutywne stosunku pracy określa art. 22 §1 kp. Powód nie wykazał także, aby strony łączył jakikolwiek inny stosunek zobowiązaniowy, z którego wynikałoby zobowiązanie pozwanego względem powoda do zapłaty należności dochodzonych pozwem.

Na wniosek powoda przeprowadzono dowód z zeznań świadków w osobach zawodników sportowych – piłkarzy amatorów, trenujących w pozwanym (...), tj. z zeznań T. S. (1), K. K. (1) oraz D. C. , nadto z zeznań żony powoda - K. B.. Powód przedstawił również dowody z dokumentacji w postaci korespondencji e – mail oraz wyciągów z rachunku bankowego małżonków B., załączone do pozwu.

Zeznania żadnego z przywołanych wyżej świadków nie mogły stanowić podstawy ustalenia, że strony łączył stosunek zobowiązaniowy, w szczególności stosunek pracy, o treści podanej w pozwie. Zeznania ww. świadków – zawodników sportowych, Sąd ocenił jako wiarygodne z uwagi na to, że były one spójne, logiczne, wzajemnie korespondujące ze sobą.

Z zeznań ww. świadków – piłkarzy wynikało bowiem, że otrzymywali oni wynagrodzenie w kopertach przekazywanych od Pana R. N. (1) przez członka zarządu Pana H. W., wszyscy zawodnicy zeznawali przy tym, że wszelkie ustalenia dotyczące ich wynagrodzenia dokonywali wyłącznie z Panem R. N.. Świadek T. S. (1) zeznał, że grał w (...) od lipca 2013 roku do stycznia 2014 roku , otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2 100 zł, ustalenia te zawarte zostały z panem R. N., wynagrodzenie przekazywane było w zamkniętej kopercie. Świadek zeznał, że otrzymał umówione wynagrodzenie za miesiąc lipiec i sierpień 2013 roku, z kolei wynagrodzenia oraz premii nie otrzymał za okres od września 2013 roku do stycznia 2014 roku. Świadek ten wprost zeznał, że jego pracodawcą był prezes R. N. (1). Świadek K. K. (1) wskazał, iż był piłkarzem Klubu (...) od lipca 2012 roku do czerwca 2014 roku, otrzymywał on wynagrodzenie początkowo w kwocie 900 zł, a potem w wysokości 1.800 zł, ustalenia w tym zakresie jak wskazał świadek zostały dokonane jedynie w porozumieniu z panem R. N.. Świadek wskazał ponadto, iż nie otrzymał wynagrodzenia za okres od września do grudnia 2013 roku. Świadek K. stwierdził, że prezes płacił ze swoich pieniędzy. Z zeznań świadka D. C. wynikało, iż był piłkarzem w okresie od lutego 2013 roku do czerwca 2014 roku, grę rozpoczął we wrześniu 2013 roku – po przeprowadzeniu sfinansowanej przez P. R. N. (1) operacji kolana. Z jego relacji wynikało, iż ustalił on z panem R. N. wysokość wynagrodzenia, początkowo wynosiło ono 900 zł, a później 1 200 zł. Ostatnie wynagrodzenie, jak wskazał D. C. wypłacone zostało we wrześniu 2013 roku.

Z zeznaniami tych świadków korespondowały zeznania członków zarządu pozwanego: H. W., B. oraz zeznania świadka Z. R. – kierownika pozwanego. Stąd też Sąd Rejonowy dał im wiarę. Zeznania te potwierdzały się nawzajem. Z zeznań członka zarządu słuchanego za pozwanego Pana H. W. wynikało, że doszło do rozmowy powoda z panem R. N., odbyła się ona „w cztery oczy” w prywatnym domu Pana N.. Wskazał on także, że o tejże rozmowie dowiedział się na dwa

dni przed oficjalną prezentacją powoda jako trenera drużyny. Z zeznań pana H. W. wynikało przy tym, iż trenera - powoda, jak i zawodników klubu (...) finansował z prywatnych środków ówczesny prezes zarządu R. N..

Fakt ten potwierdzony został również oświadczeniem złożonym przez pana R. N. w dniu 23 grudnia 2013 roku. Z oświadczenia tego wynikało, iż pozwany (...) zobowiązał się jedynie do wypłaty wynagrodzenia dla powoda w wysokości 1 800 zł brutto zgodne z zawartą umową o pracę, a odrębne wypłaty z tytułu nagród, premii były uzależnione od wyników oraz indywidualnej decyzji w tej kwestii R. N., podjętej bez wiedzy pozostałych członków zarządu (...). Z oświadczenia tego wynikało ponadto, iż wypłaty te dokonywane były z własnych środków byłego Prezesa (...) (...) (...). Nadto fakt ten potwierdzało kolejne oświadczenie złożonego już w toku przedmiotowej sprawy przez Pana N., opisanego wyżej, które – jak to wynikało z zeznań świadka W., zostało złożone już w szpitalu w związku z onkologicznym leczeniem pana N.. Należy podkreślić, że pomimo zobowiązania do ustosunkowania się do sprzeciwu od wyroku zaocznego, powód nie zakwestionował w terminie autentyczności przedmiotowych oświadczeń pana N.. Świadek R. – kierownik pozwanego zeznał nadto, że Pan R. N. (1) na pierwszym w 2013r. posiedzeniu zarządu oświadczył, że sprawa trenera i zawodników będzie jego prywatną sprawą.

Świadek K. B. – żona powoda posiadała wiedzę jedynie z relacji męża – powoda, a temu – z przyczyn wskazanych niżej – Sąd odmówił wiary. W konsekwencji jej zeznania nie mogły stać się podstawą ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu wyciągi z konta bankowego należącego do małżonki powoda K. B., nie mogły stanowić dowodu na istnienie ciężącego na pozwanym obowiązku zapłaty należności dochodzonych pozwem. Wynikało z niego nich tylko jakie kwoty i kiedy zostały wpłacone, a już nie z jakiego tytułu, przez kogo i komu zostały one wypłacone.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda. Były one bowiem niekonsekwentne i nielogiczne. Powód – osoba dojrzała, ze znacznym doświadczeniem zawodowym, przyznał bowiem, że podpisał umowę o pracę na czas określony w dniu 23 września 2013r. na stanowisku trenera konserwatora. Nie przeczył także, że w dniu 23 września 2013r. podpisał inne znajdujące się w aktach osobowych dokumenty wymienione w poprzedniej części uzasadnienia oraz przedstawił znajdujące się tam zaświadczenie lekarskie z 8 października 2013r. o braku przeciwwskazań do pracy na wymienionym stanowisku pracy – „trenera – konserwatora”. Jednocześnie powód nie potrafił logicznie wytłumaczyć z jakich powodów to zrobił. Ponadto powód nie twierdził, a przy tym brak było dowodów na to, aby przed podpisaniem umowy o pracę z 23 września 2013r. domagał się od pozwanego podpisania umowy o pracę, bądź realizacji innych obowiązków pracodawcy, zapłaty jakichkolwiek należności, doprowadzania zaliczek na podatek dochodowy. Z zeznań powoda wynikało wręcz, że akceptował przekazywanie wynagrodzenia w kopertach pochodzących od prezesa N., bez podpisywania jakichkolwiek dokumentów, takich jak lista wynagrodzeń, poza obrotem bankowym i dopiero w grudniu – pismem z 3 grudnia 2013r. powód wezwał pozwaną do zapłaty, po czym – i to także po otrzymaniu odmowy pozwanej - pismem z 16 grudnia 2013r. zwrócił się z prośbą o rozwiązanie stosunku pracy, identyfikując w piśmie jako źródło stosunku pracy – umowę z 23 września 2013r., nadto podając jako uzasadnienie prośby – znalezienie pracy w miejscu pracy. Powód nie podał jakiegokolwiek logicznego uzasadnienia przedstawionego wyżej postępowania. Wydaje się to tym bardziej nieracjonalne i nielogiczne, jeżeli weźmie się pod uwagę, że – jak to przedstawił w toku składania zeznań w charakterze strony – kwestia podpisania umowy o pracę była dla niego istotna podczas nawiązywania współpracy z pozwaną, z uwagi na to, że u poprzedniego pracodawcy – w klubie (...) nie podpisano z nim umowy. Nie mogło być takim uzasadnieniem oczekiwanie na załatwienie przez pozwaną spraw związanych z refundacją jego stanowiska pracy, skoro trwać one miały ponad 9 miesięcy. Gdyby powód zawarł z pozwaną umowę o pracę o treści przedstawionej w pozwie łączącą strony od stycznia 2013r., to zbędne byłoby podpisywanie umowy o pracę z 23 września 2013r., tym bardziej – powoływanie się w kierowanym do pozwanej wniosku o rozwiązanie umowy o pracę na umowę o pracę z 23 września 2013r.

Powód na dowód łączącego go z pozwanym stosunku pracy o treści opisanej w pozwie przedstawił korespondencję e – mail. Była to jednak korespondencja nie z pozwanym, a z panem N., przy czym z jej treści nie sposób wywodzić nawet, że jej autor wypowiada się w imieniu pozwanego, bądź też, że powód dochodzi roszczeń od pozwanego, co potwierdzało stanowisko pozwanego.

Reasumując materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie istnienia stosunku pracy o treści określonej pozwem.

W konsekwencji, uwzględniając treść art. 346 kpc z uwagi na bezzasadność powództwa należało wyrok zaoczny uchylić i powództwo oddalić w całości.

O kosztach procesu orzeczono kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną przez art. 98 kpc, zgodnie z wnioskiem pozwanego. Sąd uwzględnił wniosek pozwanego, który domagał się zasądzenia wielokrotności stawek przewidzianych przez przepisy §6 pkt 5 w zw. z §11.1.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radcowskie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu - (tekst jednolity z 2013r., poz. 490), zgodnie z przepisem §2.1 i §2.2 tego Rozporządzenia. Każda ze stron złożyła wniosek o zwrot przez przeciwnika kosztów zastępstwa procesowego według maksymalnej wysokości określonej przez ww. Rozporządzenie, stąd należało przyjąć, że strony są zgodne co do tego, iż zachodzą przesłanki wymienione w §2.1 Rozporządzenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok całości.

Wyrokowi zarzucił :

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego - zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc), poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz uchybienie zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w szczególności przez błędne uznanie, że:

a) zeznania powoda są niewiarygodne w całości, w szczególności w zakresie dotyczącym, łączącego go z pozwanym stosunku pracy od początku stycznia 2013 roku 18 grudnia 2013 roku, okoliczności jego nawiązania i wysokości umówionego wynagrodzenia, w tym dochodzonego w pozwie,

b) zeznania członka zarządu H. W. (1), drugiego członka zarządu J. B. (1) oraz (...) (...) - Z. R. są wiarygodne w zakresie braku uzgodnień pomiędzy stronami warunków wynagradzania i zatrudnienia powoda na umowę o pracę u pozwanego już od początku stycznia 2013 roku i uznania, iż powoda łączyła umowa z p. R. N. (1) tylko jako osobą fizyczną, a dopiero od 23 września 2013 roku umowa o pracę z pozwanym,

c) zeznania K. B. - żony powoda- są niewiarygodne tylko dlatego, że znała je z informacji od powoda, zważywszy iż były spójne z zeznaniami powoda i częściowo innych świadków,

d) pisemne oświadczeń R. N. (3) z dnia 23.12.2012 oraz z dnia 22.05.2013 są wiarygodne i stanowią dowód w sprawie, pozwalający dokonać ustaleń, iż zobowiązany wobec powoda, jest p. R. N. (1), jako osoba fizyczna, a nadto w ocenie skarżącego stanowi to naruszenie art. 245 kpc, albowiem dokument prywatny stanowi jedynie dowód, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte,

d) zeznania świadków T. S. (1), K. K. (1) i D. C. wskazują, że ich pracodawcą był R. N. (1) jako osoba fizyczna a nie pozwany - reprezentowany przez prezesa pozwanego R. N. (1),

2. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez błędne ustalenie, że:

- strony łączył jedynie stosunek pracy na podstawie pisemnej umowy o pracę z dnia 23.09.2013 roku z warunkami wynagradzania w niej określonymi,

- R. N. (1), będący Prezesem Zarządu pozwanego, wypłacał bezpośrednio powodowi wynagrodzenie ze swoich prywatnych środków finansowych, na podstawie bliżej nie określonego stosunku prawnego oraz że dłużnikiem powoda w zakresie zgłoszonym w pozwie jest p. R. N. (1) jako osoba fizyczna a nie pozwany, który był reprezentowany przez Prezesa R. N. (1),

3. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie art. 22 § 1 i § 1¹ i §1² kp a także art. 65 § 1 i 2 kc w związku art 300 kp - przez ich błędną wykładnię oraz niezastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, iż strony nie łączył stosunek pracy od początku stycznia 2013 roku do 18.12.2013 roku, na podstawie ustnej umowy o pracę, zawartej pomiędzy stronami pod koniec grudnia 2012, z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 4500,-zł netto za okres od stycznia do czerwca 2013 i wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 7000,- zł netto za okres od miesiąca lipca 2013, w tym za miesiące wrzesień i października 2013 roku (będące przedmiotem pozwu) oraz wynagrodzeniami premiovymi, w tym premią za awans do III ligi, w wysokości 20 000,- zł netto, płatną na koniec sierpnia 2013 roku,

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji, powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie wynagrodzenia zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu powód wskazał, że Sąd I instancji oddalił powództwo, uznając że powód trenował zespół piłkarski pozwanego - Klubu Sportowego (...), ale pieniądze za to wypłacał powodowi p. R. N. (1) - jako osoba prywatna ze swoich prywatnych środków, a nie pozwany, w taki sposób że przekazywał je w kopertach przez członka zarządu (...) - p. H. N.. Tym samym Sąd uznał, iż powoda nie łączyła umowa o pracę z pozwanym od stycznia 2013r. z wynagrodzeniem 4500 zł netto, a od miesiąca lipca 2013 roku z wynagrodzeniem 7000,- zł netto oraz premiami wskazanymi w pozwie, a jedynie według Sądu, strony łączyła umowa o pracę dopiero od dnia 23.09.2013 roku z wynagrodzeniem 1800,- zł. Natomiast, przed datą 23.09.2013 roku powoda łączyła, według Sądu, bliżej nie określona, umowa z p. R. N. (1) - osobą fizyczną na podstawie której przekazywał on powodowi kwoty pieniężne.

Według powoda te ustalenia, ocena materiału dowodowego oraz wydany wyrok Sądu są całkowicie błędne i sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym Powód podniósł, że do nawiązania rozmów w sprawie zatrudnienia powoda na stanowisku trenera doszło pomiędzy powodem a Prezesem pozwanego -R. N. (1), po uprzednim telefonie do powoda od p. Z. R. - kierownika (...) pozwanego. Według zeznań powoda „Na początku był telefon od kierownika (...) pana R., który zaproponował współpracę, powiedział że (...) jest zainteresowany zatrudnieniem trenera było to około 10-15" (2012 roku). Fakt ten potwierdził w swoich zeznaniach również świadek - Z. R., który zeznał „Zaaranżowałem spotkanie powoda z prezesem na koniec grudnia. Trener wiedział, że (...) poszukuje trenera. Nie podawałem celu spotkania. Doszło do spotkania prezesa i trenera ale nie wiem kiedy. Nie byłem świadkiem tego spotkania Prezes powiedział, że trenerem będzie powód).”

Powyższe zeznania powoda i kierownika (...) pozwanego oznaczają, że w sprawie

zatrudnienia trenera była zaangażowany również kierownik (...), czyli nie była to prywatna inicjatywa osoby fizycznej R. N. (1), ale Prezesa pozwanego -R. N. (1) oraz (...) (...) pozwanego - p. Z. R.. Sąd w swoim uzasadnieniu całkowicie pominął te istotne fragmenty zeznań - w żaden sposób się do nich nie odnosząc.

Uzgodnienia pomiędzy powodem a Prezesem pozwanego nastąpiły na tym spotkaniu w grudniu 2012r., zaaranżowanym przez (...) (...) pozwanego. Tak zeznał powód, którego zeznania Sąd bezzasadnie uznał za niewiarygodne. Wówczas, na tym spotkaniu powód uzgodnił wysokość wynagrodzenia na kwotę 4500 zł netto, podwyżkę wynagrodzenia od lipca 2013 roku na kwotę 7000,- zł netto (w przypadku awansu do III ligi co nastąpiło oraz inne składniki wynagrodzenia - min. premię za awans do III ligi) oraz jego formę w postaci umowy o pracę, począwszy od miesiąca stycznia 2013 roku. Powód zeznał również, że na tym spotkaniu był również członek zarządu pozwanego - p. H. W. (1), który w swoich zeznaniach temu zaprzeczył twierdząc, iż nie był obecny przy uzgodnieniach. Skoro jak twierdzi, nie był obecny na tym spotkaniu, to nie mógł on wiedzieć również jakie były ustalenia pomiędzy Prezesem (...) R. N. (1) a powodem, a tym bardziej nie może wiedzieć, czy były to ustalenia p. R. N. (1) jako Prezesa czy też jako osoby fizycznej. W związku z powyższym zeznania p. H.-yka W. są w tym zakresie całkowicie niewiarygodne. Tym samym, jedynym wiarygodnym dowodem, iż były takie ustalenia, jak twierdzi powód, są zeznania samego powoda, złożone przed Sądem. Bezzasadne jest zatem twierdzenie Sądu, iż pozwany nie udowodnił swoich roszczeń.

Nadto, błędne jest dokonanie ustaleń Sądu na okoliczność treści umowy zawartej przez powoda w Prezesem R. N. (1) na podstawie zeznań H. W. (1), który nie był przy nich obecny, jak sam zeznał.

Nadto, Świadek R. jak zeznał, nie był obecny przy tych ustaleniach powoda z Prezesem pozwanego R. N. (1). Również drugi członek zarządu - p B. nie był przy nich obecny. Tym samym, ich zeznania nie mogą stanowić żadnego wiarygodnego dowodu w tym zakresie.

Znamienne jest również to, iż formalna umowa o pracę, nosząca datę 23.09.2013 roku została podpisana ze strony pozwanego - przez samego Prezesa R. N. (1). Wskazuje, to kto miał faktyczną władzę u pozwanego, a dwaj pozostali członkowie zarządu byli tylko figurantami, którzy mieli wykonywać wszelkie polecenia Prezesa N. - ich rola widoczna jest w oczywisty sposób w szczegółowym przesłuchaniu ich zeznaniach złożonych w toku sprawy. Nie mają oni bowiem wiedzy o wielu istotnych elementach zarządzania klubem, finansach (...), a tylko wykonują polecenia Prezesa R. N. (1).

Skoro, tylko Prezes N. podpisał sam umowę o pracę - formalną z pozwanym, która została podpisana w dopiero dacie 23.09.2013 , jedynie w celu uzyskania dofinansowania przez pozwanego z PFRON.. czyli w tym zakresie daty, kwoty wynagrodzenia a także stanowiska konserwatora - ma charakter fikcyjny. Tym bardziej uzasadniony jest wniosek, iż tylko sam Prezes N., działający w imieniu pozwanego, zawarł ustną umowę o pracę z powodem, na warunkach które wskazuje powód.

Powód podpisał tą formalną umowę, pod presją ze strony Prezesa Pozwanego, z zaniżoną kwotą i nieprawdziwą datą oraz stanowiskiem trenera-konserwatora, zamiast tylko trenera, gdyż oczekiwał zapłaty zaległego wynagrodzenia - za sierpień 2013 w wysokości 7000, zł netto, a które zostało zapłacone dopiero w listopadzie 2013 i oraz premii za awans do 3 ligi w wysokości 20.000 zł netto . Powód w takiej sytuacji nie miał innego wyjścia, był na łasce Prezesa pozwanego. Sąd podnosząc argument podpisania tej formalnej umowy o pracę - uznał bezzasadnie za nie wiarygodne jego zeznania, co do wcześniejszego zawarcia umowy ustnej o pracę z pozwanym.

Taki argument Sądu jest nielogiczny, skoro umowa ustna była dużo wcześniejsza. Wbrew temu, co sąd bezzasadnie twierdzi, powód domagał się cały czas zapłaty zaległości, potwierdzają to zeznania powoda, również inni świadkowie, którzy zeznali że członkowie zarządu obiecywali zapłatę zaległości - zeznania powoda i świadków T. S., K. K., D. C., a nawet wynika to również z zeznań członków zarządu pozwanego.

Z faktu tego, że wynagrodzenie powód otrzymywał w kopercie od członka zarządu pozwanego pracodawcy - Sąd czyni powodowi zarzut, a przecież zapłata wynagrodzenia w gotówce jest podstawowym sposobem zapłaty wynagrodzenia, a zapłata na konto bankowe, jest wyjątkiem dopuszczalnym jedynie za zgodą pracownika. Ponadto, to pracodawca winien zadbać o udokumentowanie zapłaty wynagrodzenia, gdyż to on prowadzi dokumentację finansową, czynienie pracownikowi z tego zarzutu jest nielogiczne. Pracownik nie jest zobowiązany wobec pracodawcy do potwierdzania otrzymania wynagrodzenia, jeśli pracodawca tego nie wymaga. Ponadto, powód złożył do pozwanego pismo, aby ten

dokonał korekty przesłanego do niego dokumentu PIT -11 , za cały okres zatrudnienia, lecz pozwany nie dokonał takiej korekty (pismo pozwanego z dnia 14.03.2014 - złożone na ostatniej rozprawie).

Sąd podważa, też twierdzenia pozwanego, iż kwestia podpisania umowy o pracę przez niego była istotna, z uwagi iż u poprzedniego pracodawcy nie miał umowy. Sąd posługuje się tu nielogicznym argumentem, twierdząc, iż gdyby zawarł umowę z pozwanym od stycznia to nie podpisywałby umowy formalnej od 23 września 2013. Sąd nie zauważa, iż podpisanie tej formalnej umowy było związane z uzyskaniem dofinansowania przez pozwanego, i było to tylko w jego interesie, gdyż dzięki temu uzyskał on dofinansowanie na łączną kwotę ok 35 000, zł , na zakup sprzętów -kosiarkę samojezdną, laptop, telewizor, krzesła 50 szt. (k.293) meble biurowe komplet - rzeczy całkowicie nieprzydatne do rzeczywistej pracy wykonywanej przez powoda. Ponadto, powód musiał się zgodzić na jej podpisanie, aby otrzymać zaległe wynagrodzenie. Notabene, dzięki staraniom powoda jako trenera (...) piłkarski pozwany awansował do III ligi - pozwany mógł sprzedać licencję za kwotę co najmniej 120 000,- zł (zeznania świadka R.). Są to ewidentne dowody korzyści jakie pozwany odnosił dzięki pracy powoda na rzecz pozwanego. Tym samym, pozwany chciałby mieć korzyści z zatrudnienia powoda nie ponosząc z tego tytułu kosztów.

Strona pozwana w sprzeciwie od wyroku zaocznego z dnia 03.06.2014 zgłosiła wniosek o przesłuchanie świadka R. N. (1), na okoliczność prywatnego sponsorowania przez niego powoda, który zmarł w sierpniu 2014, jak zeznał na ostatniej rozprawie obecny Prezes - H. W. (1). Strona pozwana - członek zarządu H. W. (1)- wiedziała już od października 2013 roku (tak zeznał H. W.), iż Prezes R. N. (1) ma stwierdzonego raka. Ta wiedza, co do stanu zdrowia na pewno po stronie pozwanej się zwiększała, skoro zeznał on też, że od początku 2014 roku przebywał w wielu szpitalach (zeznania H. W.) Tym samym, strona pozwana, składając sprzeciw, winna zadbać, o to aby przesłuchać tego istotnego dla niej świadka, w trybie zabezpieczenia dowodu (art. 310 kpc). Tym bardziej, iż strona pozwana miała kontakt z p. N., jak twierdzi w dniu 22.05.2014 roku (był już wtedy kolejny raz w szpitalu według zeznań p, H. W. (1)). Nie uczyniła tego, mimo że była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a na pewno miała świadomość, jeśli nie o samej bliskiej śmierci tego świadka, to co najmniej o bardzo dużych trudnościach w złożeniu przez niego zeznań w przyszłości. Dowód z zeznań tego świadka nie może być zastąpiony przez pisemne jego oświadczenia, na których sąd bezzasadnie oparł swoje ustalenia i rozstrzygnięcie w sprawie.

Sąd bezzasadnie też przypisuje istotne znaczenie dowodowe oświadczeniom p. R. N. (1) z dnia 23 grudnia 2013 roku i z 22 maja 2014 roku, które li tylko dokumentami prywatnymi. Zgodnie z art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie, i nic więcej. Należy tu też wskazać, iż oświadczenie p. N. z 23 grudnia 2013 roku , nigdy nie zostało przesłane do powoda, ani przez p. N. ani przez pozwanego, aczkolwiek pozwany miał taką możliwość, albowiem przesyłał do powoda pismo z dnia 14.03.2014, w sprawie odmowy korekty jego PIT 11 za rok 2013 za okres od 01.01.2013 uwzględniającej wszelkie wypłaty wypłacone powodowi w tymże roku, co zgłosił on w swoim piśmie z dnia 03.03.2014.

Ponadto, oświadczenie to nie zostało dołączone do sprzeciwu, który otrzymał pełnomocnik powoda. Również, jak wynika z oświadczenia pełnomocnika pozwanego, złożonego na ostatniej rozprawie, składając odpowiedź na pozew w kwietniu 2014 roku - (która została zwrócona pozwanemu), strona pozwana wówczas nie załączyła tego oświadczenia, tym samym wówczas prawdopodobnie go jeszcze nie miała.

Sąd całkowicie sprzecznie z treścią zeznań świadków T. S. (1), K. K. (1) i D. C. uznał, że ich pracodawcą był R. N. (1) jako osoba fizyczna a nie pozwany - reprezentowany przez prezesa pozwanego R. N. (1). Z faktu tego, iż świadkowie ci uzgadniali swoje wynagrodzenie z Prezes R. N. (1), wysnuł nielogiczny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego wiosek, iż ich pracodawcą był p. R. N. (1) - a nie pozwany reprezentowany przez Prezesa R. N. (3). Sąd zapomniał, iż wypłaty otrzymywali oni w siedzibie pozwanego (podobnie jak powód) oraz wypłat dokonywał członek Zarządu pozwanego - H. W. (1). Ponadto, świadczyli oni swoją pracę na rzecz (...) a nie Pana N.. Ponadto, Pan N. nie miał żadnej umowy z (...) na wypożyczenie tych zawodników do pozwanego.

Potwierdzeniem zeznań powoda i jego stanowiska w sprawie, są również następujące fakty i dokumenty:

Powód zeznał, że oryginał zaświadczenia lekarskiego (k. 314) o zdolności do pracy na stanowisku trenera piłki nożnej , z dnia 23.01.2013 roku, złożył kierownikowi (...) - p. R. w styczniu lub w lutym 2013 roku. Zaświadczenie to zawiera też adnotację - : „ cel przedłożenie w zakładzie pracy ". Zatem, będąc u lekarza powód miał wolę bycia zatrudnionym na umowę o prace, skoro oświadczył lekarzowi w jakim celu jest ono mu potrzebne i przedłożył to zaświadczenie pozwanemu. Zeznający w sprawie p. R. zaprzeczył aby temu i stwierdził że „Powód nie przedstawiał żadnych dokumentów. Jeżeli nie był zatrudniony to nie musiał ich przedstawiać, nie żądaliśmy od niego "

To zaświadczenia lekarskie zostało dołączone do dokumentów pozwanego w sprawie dotyczącej uzyskania refundacji - wniosek o refundację nosi datę złożenia 19.03.2013 (k 323 i 324) a datę jego sporządzenia 12.03.2013 (k 325), czyli co najmniej przed tą datą pozwany posiadał w/w zaświadczenie. Na zaświadczeniu tym jest też adnotacja: „Poświadczam za zgodność z oryginałem przez Kierownik KS (...) T. Z. R."

Tym samym, potwierdza to zeznania powoda, o złożeniu tego zaświadczenia Kierownikowi (...) pozwanego - p. Z. R., natomiast zeznania świadka R., co najmniej w tym zakresie są niewiarygodne, skoro dokument ten znajdował się w dokumentacji pozwanego a nawet jest na nim adnotacja p. R..

Sąd w treści swojego uzasadnienia, w żaden sposób, nie odniósł się do treści tego zaświadczenia lekarskiego oraz sprzeczności w zeznaniach kierownika (...) - p.

Znamienne jest, iż w tym zestawieniu jest mowa o wynagrodzeniu trenera B. 4500.- i podatkach od wynagrodzenia trenera B. - 1400,00 . Potwierdza, to zatem zeznania powoda, że jego kwota wynagrodzenia na początku wynosiła 4500 zł netto, a z tą kwotą podatku 1400 zł. - łącznie brutto 5900. Skoro w tym mailu jest mowa o podatku, to pierwotnym zamiarem i intencją Prezesa pozwanego - R. N. (1), zgodnym z twierdzeniami powoda, było opodatkowanie kwoty wynagrodzenia przekazywanego pozwanemu ,a tym samym „legalna" wypłata wynagrodzenia przez pozwanego wraz potrąceniem podatku i przekazaniem go do właściwego Urzędu Skarbowego.

Jeśli by bowiem kwota wynagrodzenia dla powoda miała być kwotą „na czarno" - to jaki jest sens wpisywania przez p N. do tego zestawienia informacji, że w kwocie przekazywanej na (...) przez p. N. jest kwota podatku. Istotą wypłat „na czarno" jest właśnie ich nie opodatkowywanie. Sądowi, w tym zakresie, niestety zabrakło doświadczenia życiowego, aby należycie ocenić ten materiał dowodowy.

Ponadto, wskazane kwoty, dotyczące rejestracji zawodników, opłaty w związku (4550), stroje piłkarskie i sprzęt ((...),00) - świadczą o sponsorowaniu przez p N. samego pozwanego , a nie powoda.

Tym samym, w ocenie powoda cała kwota wymieniona w tym zestawieniu, a odebrana w W. przez H. W. - członka zarządu pozwanego - stanowiła kwotę przekazaną dla samego pozwanego, w łącznej wysokości 77 878, zł, a dopiero z tej kwoty należącej już do pozwanego były, pokrywane poszczególne koszty w tym wynagrodzenie trenera A. B., zgodnie z dyspozycją mailową Prezesa pozwanego- R. N. (1).

Tylko w taki spójny i logiczny sposób oraz zgodny zeznaniami powoda oraz częściowo zeznaniami - reprezentującego pozwanego - H. W. (1), można wyjaśnić treść tego maila oraz pozostałych maili dołączonych do pozwu. Sąd I instancji w treści uzasadnienia wyroku w żaden nie odniósł się to tej korespondencji mailowej załączonej do pozwu. W szczególności w taki sposób, aby było to spójne z ustaleniem o oceną Sądu, iż p. R. N. (1) bezpośrednio sam sponsorował trenera B.. Jeśli by tak było, że sam sponsoruje go, to po co miałby pisać o podatku od wynagrodzenia trener, a ponadto o innych kosztach (...) które p. H. W. (1) ma uregulować z odebranej przez niego kwoty. Do przekazania podatku był zobowiązany płatnik, czyli sam p. N.. Po co miałby więc przekazywać pieniądze na podatek p. W., skoro mógłby go sam zapłacić. Sąd tych sprzeczności nawet nie próbował wyjaśnić.

Również treść pozostałych maili z załącznikami potwierdza powyższe twierdzenia strony powodowej - m.in. do maila z 31. Maja 2013 (temat (...) (...)) jest załączony wykaz zawodników z kwotami stypendium za lipiec 2013 oraz wynagrodzeniem trenera B. 7000, - zł a trenera bramkarzy G. R. 1200,00.

Również treść pozostałych dołączonych do pozwu maili i ich załączników, wskazuje iż był sposób zarządzania pozwanym (...) - przez Prezesa N., który będąc nieobecny w kraju (przebywał w Indonezji), w ten sposób komunikował się ze swoim podwładnymi, czyli trenerem i co najmniej członkiem Zarządu – H. W. (który nie miał swojego adresu mailowego - tak zeznał) i za pośrednictwem adresu mailowego powoda, przekazywał mu swoje dyspozycje, dotyczące uregulowania różnych zobowiązań pozwanego (...), w tym również zobowiązań wobec trenerów z tytułu wynagrodzeń, stypendiów zawodników, opłat za sędziowanie, kosztów obiadów, kucharek, masażystek, opłat wobec (...) (...), strojów i sprzętu piłkarskiego,

Strona powodowa pragnie wskazać, iż wszyscy świadkowie i strony w swoich zeznaniach potwierdzili, że powód wykonywał obowiązki trenera od stycznia 2013, w szczególności poprzez treningi zawodników na obiektach pozwanego i odbywania meczy, w tym wyjazdowych meczy, na rzecz pozwanego (...), oraz że sposób świadczenia przez niego tych obowiązków nie różnił się pomiędzy okresem, przed datą 23.09.2013 (data formalnej umowy) i jak i okresem po tej dacie. Członek zarządu J. B. (2) zeznał np. „ Ja potwierdzam to, co mówił powód że on pracował jako trener w naszym klubie w okresie jakim podał o stycznia 2013 do grudnia 2103 Swoj sposób pracy opisał zgodnie z prawdą ”.

Ponadto, z zeznań świadków i stron wynika, powód otrzymywał o wynagrodzenie (za wyjątkiem dochodzonego w pozwie i oraz należnego za późniejszy okres nie objęty pozwem) od członka zarządu pozwanego - H. W. (1) i było ono wypłacane w siedzibie pozwanego (...).

Okoliczności powyższe potwierdza również treść maili Prezesa N. skierowanych do powoda, i przekazywanych członkowi zarządu H. W. (1).

Nadto, jak wskazano wyżej powód przedłożył w styczniu 2013 roku zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy na stanowisku trenera z adnotacją w celu przedłożenia w zakładzie pracy. Gdyby nie było woli zatrudnienia powoda na umowę o pracę takie zaświadczenie byłoby zbędne pozwanemu.

Ponadto, zeznał że uzgodnił warunki wynagradzania i formę zatrudnienia z Prezesem Pozwanego R. N. (1) w grudniu 2012 roku. Zeznania te potwierdziła jego żona. Pozwana natomiast nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dowodu, że nie było takich ustaleń, w szczególności dwaj pozostali członkowie zarządu nie byli obecni przy tych ustaleniach, a pozwany nie przeprowadził dowodu z zeznań Prezesa N. - mogących ewentualnie podważyć zeznania powoda - w trybie zabezpieczenia dowodu. Nastąpiło to jednakże częściowo z własnej winy pozwanego, posiadającego profesjonalnego pełnomocnika. Pozwany bowiem co najmniej spodziewał się trudności w tym zakresie, skoro pobrał od p N. drugie oświadczenie z 22 maja 2014.

Mając na uwadze w/w okoliczności oraz zgromadzony w toku sprawy materiał dowodowy, w ocenie strony powodowej, doszło do naruszenia przez Sąd również przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie art. 22 § 1 i I¹ i I² kp a także art. 65 § 1 i 2 z związku art 300 kp - przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, iż strony nie łączył stosunek pracy od początku stycznia 2013 roku do 18.12.2013 roku, na podstawie ustnej umowy o pracę zawartej pomiędzy stronami pod koniec grudnia 2012, z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 4500,-zł netto za okres od stycznia do czerwca 2013 i wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 7000,- zł netto za okres od miesiąca lipca 2013, w tym za miesiące wrzesień i październik 2013 roku, będące przedmiotem pozwu oraz wynagrodzeniami premiovymi, w tym premią za awans do III ligi, w wysokości 20 000,- zł netto, płatną na koniec sierpnia 2013 roku.

W ocenie powoda, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, doszło do wypełnienia istotnych elementów stosunku prac, pomiędzy stronami wskazanych w art. 22 § 1 kp albowiem, w szczególności powód świadczył pracę na rzecz pozwanego i pod jego kierownictwem i otrzymywał wynagrodzenie od pozwanego (członka zarządu pozwanego H. W. (1)) a było to zgodne w uzgodnieniach powoda z Prezesem Pozwanego - H. N.. Sąd dokonał w tym zakresie mylnej wykładni tego przepisu uznając, iż nie ma on w tej sprawie zastosowania. Zgodnie z art. 22 § I¹ kp „Zatrudnienie w

warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy"

Ponadto zgodnie z art. 22 § 1² kp, Nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w § 1.

Powyższych przepisów również Sąd nie zastosował w niniejszej sprawie. Sąd nie zastosował w niniejszej sprawie także przepisu art. 65 kc, w szczególności przy interpretacji umowy o pracę ustnej obowiązującej od stycznia 2013 oraz zapisów umowy pisemnej z dnia 23. 09.2013 roku.

Sąd naruszył również art. 6 w związku z art. 300 i art. 232 kpc- przyjmując bezzasadnie za udowodnione, twierdzenia strony pozwanej w zakresie braku ustnej umowy o pracę i warunków wynagradzania wskazanych przez powoda, pomiędzy stronami za okres od początku stycznia 2013 do końca 18.12.2013 roku i przyjęcia bez żadnych dowodów, iż istniała do od stycznia 2013 roku do 22.09.2013 bliżej nie określona umowa, łącząca powoda z R. N. (1) - osobą fizyczną oraz zobowiązania jego wobec powoda.

Strona pozwana winna fakt istnienia takiej umowy i zobowiązań wobec powoda udowodnić, skoro się na nie powoływała. Strona pozwana nie przeprowadziła takiego dowodu w szczególności z zeznań p. R. N. (3), natomiast dołączone oświadczenia są tylko próbą nieudolnej obrony, natomiast nie mogą one stanowić dowodu na okoliczność istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy powodem a R. N. (1). Natomiast pozostali członkowie zarządu pozwanego i świadkowie R. nie uczestniczyli w uzgodnieniach pomiędzy Prezesem Zarządu Pozwanego a powodem, tym samym nie mogą mieć wiedzy na ich temat.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję.

Pozwany podkreślił, że nie miał wiedzy na temat zamierzeń czy uzgodnień zawartych pomiędzy powodem a Panem R. N. (1). W trakcie procesu okazało się, że wszystkie ważne okoliczności sprawy dotyczące współpracy odbywały się poza siedzibą Stowarzyszenia. Zdaniem pozwanego, powód zdawał sobie sprawę, że to nie Stowarzyszenie było pracodawcą dla powoda od stycznia 2013 roku. Powód zdawał sobie sprawę z sytuacji finansowej Stowarzyszenia; sytuacja finansowa Stowarzyszenia nie pozwalała na przyjęcie warunków płacowych o których pisze powód w pozwie. O sytuacji finansowej Stowarzyszenia świadczą załączone do akt sprawy dokumenty finansowe. Powód także musiał sobie zdawać sprawę z faktu, że pozostając zarejestrowany jako bezrobotny w Urzędzie Pracy nie może jednocześnie być pracownikiem zatrudnionym na umowę o pracę - pozostawać w stosunku pracy/.

Także powód podpisując umowę o pracę z pozwanym Stowarzyszeniem w dniu 23 września 2013 roku nie kwestionował jej ważności co do terminu jej nawiązania i wysokości wynagrodzenia. Powód nie wspominał także o żadnych rzekomych zaległościach finansowych /płacowych/ wobec Stowarzyszenia.

Ponadto w sprawie należy zaznaczyć, że ze względu na złą sytuację finansową (...), Stowarzyszenie starało się na dofinansowanie za pośrednictwem Urzędu Pracy na utworzeniu stanowiska pracy. Stanowisko pracy było tworzone pod kątem zatrudnienia właśnie powoda na stanowisku trenera - konserwatora. Zatrudnienie mogło nastąpić dopiero po udokumentowaniu stworzenia stanowiska pracy. Utworzenie stanowiska pracy nastąpiło we wrześniu 2013 roku i stąd zatrudnienie powoda miało miejsce 23 września 2013 roku.

Niezrozumiały jest zarzut powoda dotyczący dowodu w postaci wysyłanych maili. Maile te są dokumentami prywatnymi / listami prywatnymi/ i nie mogą mieć znaczenia w sprawie. Nie dotyczą one pozwanego Stowarzyszenia. W w/w mailach są wymienione kwoty ale ich wysokość, zasady wypłacania oraz np. fakt wypłaty kwoty 77.878 zł nie został w sprawie nawet udowodniony.

Pozwane Stowarzyszenie opiera się przede wszystkim na społecznej pracy członków Stowarzyszenia i na wolontariacie. Klub Sportowy (...) jako Stowarzyszenie, podobnie jak wiele klubów (...) ligowych jest klubem amatorskim, który

proceedzi swoj dziaalnoc dziekici pracy spoecznej czonkow i sympatykow. Zawodnicy grajcy w druynie seniorow s amatorami i nie mog pobierac wynagrodzenia za gr. (...) z wasnych rodkow pokrywa jedynie koszty uczestnictwa w treningach i rozgrywkach.

Powszechn praktyk, znan take powodowi jest korzystanie z wolontariatu trenerow i innych osb niezbednych do funkcjonowania druyny. Powd sam zezna, e poprzedni klub (...), w ktorym by trenerem nie zawiera z nim umowy o prac, a powd uwaa sie w tym czasie za osobe nie posiadajc zatrudnienia pozostawiajc jako osoba bezrobotna w Urzedzie Pracy.

Majc na uwadze powysze wnosz jak na wstepie.

Sd Okregowy zway, co nastepuje :

Apelacja powoda jako bezzasadna nie zaslugiwaa na uwzglednienie, a podniesione w niej zarzuty naruszenia przepisow prawa procesowego jak i przepisow prawa materialnego nie uzasadniaj uznania, e wyrok Sdu Rejonowego jest wadliwy i narusza przepisy prawa.

W odniesieniu do zarzutow naruszenia prawa procesowego, w doktrynie i orzecznictwie przyjete jest, e ramy swobodnej oceny dowodow musz by zakreszone wymaganiami prawa procesowego, dowiadczenia yciowego, reguami logicznego mylenia oraz pewnego poziomu wiadomoci prawnej, wedug ktorych sd w sposob bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozwaa materia dowodowy, dokonuje wyboru okreslonych rodkow dowodowych i waac ich moc oraz wiarygodnoc odnosi je do pozostajcego materiau dowodowego. Jak susznie zauway Sd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r. (sygn. akt I ACa 180/08, LEX nr 468598), jeeli z okreszonego materiau dowodowego sd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z dowiadczeniem yciowym, to ocena sdu nie narusza regu swobodnej oceny dowodow i musi sie ostac, choby w rownym stopniu, na podstawie tego materiau dowodowego, daway sie wysnuc wnioski odmienne. Dla skutecznoci zarzutu naruszenia powyszego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwoci dokonanych ustalen faktycznych. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujcych postepowanie sdu w tym zakresie. W szczegolnoci skarzcy powinien wskaza, jakie kryteria oceny naruszy sd przy ocenie konkretnych dowodow, uznajc brak ich wiarygodnoci i mocy dowodowej lub niesuszne im je przyznajc.

W kontekcie powyszych wywodow – w ocenie Sdu Okregowego ustalenie Sdu I instancji, e H. N. by sponsorem powoda jest o tyle niewaciwe, e zebrany materia dowodowy pozwala na przyjecie, e H. N. by sponsorem caego (...), a nie tylko powoda.

Z zeznan samego powoda wynikao jednoznacznie, e w grudniu 2012r. powd rozmawia z R. N. (1) na temat wspolpracy powoda z klubem (...). Ustalono rownie wysokoc wynagrodzenia trenera, premii za awans do III Ligi oraz wysokoc zwrotu kosztow dojazdu trenera na treningi pikarzy. Niewatpliwe doszo zatem do zawarcia ustnej umowy miedzy powodem a R. N. (1), jednak z samego faktu, e przez okres kilku miesiecy wynagrodzenie byo wypacane przez R. N. (1) za porednictwem w. W. nie mona wywodzic, e doszo do zawarcia umowy o prac miedzy powodem a pozwanym klubem. Abstrahujc juz od sabej kondycji finansowej (...) w tym okresie, ktora nie bya kwestionowana przez strone powodow, a ktora nie pozwalaa na zapate stosunkowo wysokiego wynagrodzenia trenera, wskazac naley, e w ocenie Sdu Okregowego powd doskonale zdawa sobie sprawe, e rodki na jego wynagrodzenie nie pochodz ze rodkow (...) (...), lecz s to rodki prywatne R. N. (1), o czym wiadczya trec e-maili kierowanych przez R. N. do powoda. Fakt, e pienidze dla powoda przekazywa w kopercie czonek Zarzdu Stowarzyszenia wiadek W., wynika w ocenie Sdu odwoawczego z zaufania jakim sponsor darzy tego czonka zarzdu, a nie z faktu, e powoda zatrudnia (...). Obieg finansow dokonywa sie wiec w sposob nieformalny poza finansami (...). Rownie stypendia dla pikarzy byy wypacane w podobny sposob przez R. N.. Nadmienc naley, e wiadek W. zezna, i (...) posiada tylko pienidze na organizacje meczow, nie mia natomiast funduszy na zapate pienidzy zawodnikom i trenerowi, co potwierdzi drugi czonek zarzdu w. B.. (...) otrzymywa bowiem dotacje z Gminy w kwocie jedynie 35.000 z rocznie. Juz z prostego wyliczenia matematycznego wynika, e kwota

powyższa nie wystarczałyby na pokrycie wynagrodzenia rocznego trenera zaproponowanego przez R. N. (6x 4500zł plus 6x7000zł=69.000 zł netto).

W tym kontekście tym bardziej wiarygodne są zeznania świadka W. , że (...) nie było stać na zatrudnienie trenera . Świadek ten zeznał również, że R. N. oświadczył, że sprawa trenera będzie jego sprawą prywatną, co w ocenie Sądu Okręgowego zasługuje na wiarę zważywszy na stan finansów (...).

Dla oceny czy strony łączyła jakakolwiek umowa, nie bez znaczenia jest fakt, że pozwany (...) był klubem amatorskim. Ze statutu piłki nożnej złożonego do akt sprawy wynika, że :

- art. 70 par..1 i 2: Za amatorów uznawani są zawodnicy, którzy z tytułu uprawiania piłki nożnej lub innej działalności z tym związanej otrzymują jedynie zwrot wydatków poniesionych z tytułu kosztów podróży, wyżywienia, zakwaterowania w związku z meczami oraz kosztów sprzętu piłkarskiego, szkolenia i ubezpieczenia. Każdy zawodnik , który otrzymuje z tytułu uprawiania piłki nożnej lub innej działalności z tym związanej wynagrodzenie lub inne świadczenie pieniężne lub rzeczowe, przekraczające wydatki i koszty , o których mowa w par. 1, jest uznawany za zawodnika profesjonalnego. Przy czym stosownie do art. 71 par.1 każdy piłkarz uznawany za zawodnika profesjonalnego powinien posiadać pisemną umowę z klubem , w którym aktualnie występuje.

W ocenie Sądu Okręgowego powód posiadał wiedzę, że piłkarze są zawodnikami amatorskimi, a mimo to otrzymują stypendia, które nie są dla amatorów przewidziane. Jako doświadczony trener wiedział, że zawodnicy powinni mieć pisemne umowy z klubem i taka umowę powinien mieć on jako ich trener. Nadto należy zwrócić uwagę , że wszyscy przesłuchani w sprawie piłkarze zgodnie zeznali, że ustalenia co do wynagrodzenia były dokonywane wyłącznie z R. N. i to jego traktowali jako „pracodawcę” , a nie (...). Świadek H. W. był tylko pośrednikiem przekazującym prywatne pieniądze prezesa.

W ocenie Sądu II instancji powód miał pełną świadomość tej sytuacji i akceptował ją do czasu kiedy otrzymywał stosunkowo wysokie wynagrodzenie od R. N. i nie był zainteresowany zawieraniem umowy o pracę, gdyż z pewnością sytuacja finansowa (...) nie pozwalałaby na wypłatę tak wysokiego wynagrodzenia. Powyższe potwierdza niekwestionowany przez powoda fakt, że nie zwracał się przed zawarciem pisemnej umowy o pracę z pozwanym w dniu 23 września 2013r. na stanowisku-trenera – konserwatora, o zawarcie jakiegokolwiek umowy pisemnej z klubem, godził się na pobieranie pieniędzy w kopertach poza obrotem formalnym, bez odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne oraz podatku do Urzędu Skarbowego. Pismo o wystawienie PIT -11 wystosował do (...) dopiero po zakończeniu stosunku pracy wynikającego z umowy z 23 września 2013r. – w dniu 14 marca 2014r.

Odnosząc się do zarzutu błędnej oceny zeznań świadka K. B. były one o tyle zasadne, że z samego faktu, iż K. B. znała fakty tylko z opowieści powoda nie można wywodzić, że były one niewiarygodne. Jednak właśnie z uwagi na taki (pośredni) ich charakter nie mogły mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Pozostałe zarzuty apelacji naruszenia prawa procesowego mają jedynie charakter polemiczny w stosunku do prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. W tym zakresie Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia i rozważania Sądu I instancji. Również dokonana ocena prawna nie nasuwa zastrzeżeń, co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania. Wobec tego zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu (tak postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997 roku, II UKN 61/97; wyrok SN z dnia 5 listopada 1998 roku, I PKN 339/98).

Na marginesie tylko wskazać należy, że słusznie podniósł Sąd I instancji, że zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 232 k.p.c. ciężar dowodu – wykazania okoliczności faktycznych stanowiących podstawę pozwu – związania stron stosunkiem pracy o treści określonej pozwem- spoczywał na powodzie, powód temu obowiązkowi nie sprostał. Nie wykazał, aby strony łączył stosunek pracy, jak twierdził w pozwie.

Zauważyć należy, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników i rolą pełnomocnika powoda było wykazanie konstytutywnych cech stosunku pracy określonych w art. 22 §1 kp.

Zgodnie z art.22§1 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. §1 1 tegoż przepisu stanowi, iż zatrudnienie w warunkach określonych w §1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy zaś §1 2 w/w przepisu stanowi, iż nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w §1.

Oczywistym jest, że stosunek pracy wykazuje wiele podobieństw do stosunków cywilnoprawnych lecz różni się takimi właściwościami jak: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter, osobisty charakter świadczenia pracy, podporządkowanie pracownika wyrażające się przede wszystkim w możliwości wydawania pracownikom poleceń dotyczących pracy (zgodnie wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11kwietnia 1997r. I PKN 89/97, OSNAPiUS 2/98poz.35, w myśl którego, brak obowiązku wykonywania poleceń przemawia przeciwko możliwości uznania stosunku prawnego za stosunek pracy), stałe godziny pracy, określone miejsce wykonywania pracy, podpisywanie list obecności. Ustawodawca nie wprowadza zakazu nawiązywania stosunków cywilnoprawnych, których przedmiotem byłoby świadczenie pracy ani nie wprowadza w art. 22§1 kp domniemania zawarcia umowy o pracę.

Na podstawie art.22§11 nie można bowiem przyjąć, że każde zatrudnienie jest zatrudnieniem „w warunkach” określonych w §1 tegoż przepisu. Przepis ten tylko potwierdza przekonanie, że o rodzaju stosunku prawnego, na podstawie którego świadczona jest praca , decyduje nie jej formalna nazwa , lecz rzeczywista wola stron. Takie stanowisko wynika z utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego, który w tym momencie należy przytoczyć. W szczególności podnieść należy, iż o wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony (art. 3531 kc w zw. z art.300kp), kierując się nie tyle przesłanką przedmiotu zobowiązania, ile sposobu jego realizacji (OSNAPiUS 21/01,poz.637). Zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego i praca może być wykonywana na podstawie umów cywilnoprawnych a decydujące znaczenie ma zamiar ukształtowania w określony sposób treści łączącego strony stosunku prawnego, zamiar towarzyszący zawarciu i kontynuowaniu stosunku umownego. Jeżeli w treści stosunku prawnego łączącego strony (ocenianego nie tylko przez treść umowy, ale przede wszystkim przez sposób jej wykonywania) przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy określone w art. 22§1 kp, to mamy do czynienia z zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę umowy zawartej przez strony (OSPiKA 9/79 poz168, OSNAPiUS 19/99 poz.582, OSNAPiUS 4/00 poz.138, OSNAPiUS 11/00 poz.417, OSNAPiUS 5-6/07 poz 67). W myśl art.65§2 kc w umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Zasada swobody umów art. (353¹ kc) polega w pierwszej kolejności na możliwości wyboru przez strony rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 65 kodeksu cywilnego w związku z art. 300 kodeksu pracy oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasad) współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, zaś w umowach należy badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy.

W ocenie Sądu, skoro to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania konstytutywnych cech stosunku pracy i woli stron, to mogła to uczynić poprzez skorzystanie z możliwości zabezpieczenia dowodu w trybie art.310 kpc.

Przepis ten stanowi, że:

„ Przed wszczęciem postępowania na wniosek, a w toku postępowania również z urzędu, można zabezpieczyć dowód, gdy zachodzi obawa, że jego przeprowadzenie stanie się niewykonalne lub zbyt utrudnione, albo gdy z innych przyczyn zachodzi potrzeba stwierdzenia istniejącego stanu rzeczy.”

Przerzucanie ciężaru dowodzenia w niniejszej sprawie na stronę pozwaną nie znajduje żadnego oparcia w przepisach wymienionych wyżej. Zatem zarzut apelacji -nie skorzystania z możliwości zabezpieczenia dowodu przez pozwaną poprze przesłuchanie świadka R. N., jest co najmniej niezrozumiały w kontekście rozłożenia ciężaru dowodu w niniejszej sprawie.

Powód nie wykazał również tak podstawowych cech stosunku pracy jak choćby stałe godziny pracy, podpisywanie listy obecności, czy i kto spośród zarządu (...) wydawał mu wiążące polecenia co do sposobu wykonywania pracy, pod czym kierownictwem pracował na rzecz (...). Tymczasem zgodnie z powołanym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego już brak obowiązku wykonywania poleceń przemawia przeciwko możliwości uznania stosunku prawnego za stosunek pracy.

Z zeznań powoda wynikało, że trenował zawodników 5 razy w tygodniu w T. oraz brał udział w meczach w soboty i niedziele, co potwierdzili świadkowie W. i B.. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego sam fakt wykonywania tych czynności trenera i otrzymywanie wynagrodzenia (pochodzącego z prywatnych pieniędzy R. N.) nie przemawia za przyjęciem stanowiska powoda, że strony łączyła umowa o pracę.

Co do zarzutów prawa materialnego, to wskazać należy dodatkowo, iż istotą sporu było czy powoda łączył z pozwanym stosunek pracy od 1 stycznia 2013 roku do 18 grudnia 2013 roku, za wynagrodzeniem wskazanym w pozwie, gdyż z powyższego powód wywodził swoje roszczenie zapłaty wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego między powodem a R. N. doszło do zawarcia jakiegoś rodzaju umowy, na podstawie której powód miał wykonywać pracę trenera drużyny seniorów. Zwrócić należy jednak uwagę, że nie istnieje prymat zawierania umów o pracę dla świadczenia pracy.

W świetle art. 353¹k.c :

Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Przepis stanowi wyraz jednej z podstawowych zasad obowiązujących w prawie zobowiązań - zasady swobody (wolności) umów.

Jeżeli chodzi o treść umowy, to w ramach art. 353¹ strony mają do swobodnego wyboru trzy możliwości. Pierwszą z nich jest przyjęcie jakiegokolwiek modyfikacji określonego typu umowy uregulowanej normatywnie (z reguły przez Kodeks cywilny). Drugą możliwością jest zawarcie umowy nazwanej z jednoczesnym wprowadzeniem do niej pewnych odmienności. Mogą one polegać albo na uzupełnieniu unormowania ustawowego różnego rodzaju postanowieniami (klauzulami, zastrzeżeniami) dodatkowymi, albo na umieszczeniu w umowie uzgodnień, które bądź uregulują niektóre zagadnienia inaczej niż ustawa, bądź wyłączają jedynie zastosowanie pewnych przepisów, albo wreszcie na połączeniu cech kilku umów nazwanych (tzw. umowy mieszane). Trzecią możliwością jest zawarcie przez strony umowy nienazwanej, której treść ukształtują one całkowicie według swego uznania (oczywiście z zachowaniem ograniczeń wynikających z art. 353¹ in fine).

Czy i jaką umowę cywilną zawarł powód z R. N. nie ma istotnego znaczenia dla sprawy, gdyż w ocenie Sądu Okręgowego z pewnością nie była to umowa o pracę, nadto nie została zawarta z pozwanym, lecz z osobą prywatną.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, na zasadzie art. 385kpc należało apelację oddalić .

O kosztach za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 kpc i 108 kpc., § 2 ust. 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U 2015, poz.1804t.j.).

SSO Grażyna Borzestowska SSO Renata Żywicka /spr. / SSR del. do S.O. Sebastian Wojewódka